

KUROWER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVII

Poniedziałek, 13 stycznia 1936 r.

Nr. 12

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec
Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75.

P.K.O. 302.712

Opłata poczt. usz.
czona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnośnikiem do domu i przesyłką pocztową 2.50

PRZED WIELKĄ OFEZYWĄ WŁOSKĄ LOS MAKALLE JESZCZE NIEROZSTRZYGNĘTY

LONDYN, 12. I (tel. wł.) — Korespondenci wojenni w depeszach swoich, nadesłanych późnym wieczorem, nie potwierdzają pierwszych wiadomości o rzekomem zajęciu przez wojska abisyńskie Makalle. Wokół miasta toczą się zacięte walki, przy czym przewaga Abisyńczyków jest naprawdę wyraźna, rozstrzygnięcie losów Makalle jednak jeszcze nie nastąpiło.

Sytuacja Włochów jest obecnie na froncie północnym bardzo ciężka. Komunikaty dowódcza włoskiego o wielkich sukcesach, szczególnie o osiągniętej bitwie na południowy zachód od Makalle, okazały się grubo przesadzone, a w niektórych wypadkach Włosi ponieśli drobne porażki.

Według pogłosek, krążących w Asmarze, marszałek Badoglio wyjechał do Makalle, aby osobiście kierować obroną miasta. Jednocześnie ma się rozpocząć na całym froncie tigrejskim wielka ofensywa włoska, której celem będzie wyrównanie połamanej obecnie linii frontowej.

Korespondenci wojenni w Dessie uzyskali od cesarza zezwolenie na rozmowę z jeńcami włoskimi, którzy dostali się do niewoli podczas bitwy w Serre w dniu 15 grudnia.

Według opowiadań jeńców kolumna włoska złożona z 600 białych żołnierzy i 600 askarisów, posuwając się naprzód, wkroczyła do wawozu, którego zbocza obsadzone były przez Abisyńczyków. Kolumna dotarła do miejsca, gdzie wawóz wznosił się na strome skały. Tanki nie mogły skal sforsować, wobec czego postanowiono się wycofać. Tymczasem ostatni czołg uszkodził się i zamarasował zupełnie waskie przejeździe. Wówczas Abisyńczycy otworzyli huraganowy ogień z karabinów na zamkniętą w wawozie kolumnę włoską.

Z naderzej tej bitwy tylko kilkuset Włochów zdołało uciec i żyć i wolać, reszta bądź poległa, bądź też dostała się do niemieci. 10 czołgów wpadło m ręce włosk nieustr.

WŁOSKI KOMUNIKAT O SYTUACJI

RZYM, 12. I — Komunikat urzędowy Nr. 94 marszałek Badoglio telegrafuje: Wczoraj nasze oddziały włoskie i erytrejskie zaatakowały większą grupę przeciwników, którzy zajęli pozycje w pobliżu zbiegu rzek Gabati i

Geva. Operacja rozwijała się z udziałem artylerji i lotnictwa i została zakończona przez odwrót przeciwnika, którego oddziały włoskie ścigały. Abisyńczycy ponieśli ciężkie straty. Z naszej strony poległ erytrejski — wyższej szarzy: 2 askarysi. Ranni są 2 erytrejszczyki wyższych szarzy i 3 askarysi.

Ekspose min. Becka o polityce zagranicznej

WARSZAWA, 12. I (tel. wł.) — Jutro będą się odbywały w dalszym ciągu debaty nad budżetem w komisji budżetowej. Omówiony zostanie budżet Najwyższej Izby Kontroli Państwa, rent i emerytur.

We wtorek przedmiotem obrad komisji będzie budżet Min. spraw wojskowych.

W środę w południe na posiedzeniu

komisji zagranicznej min. Beck wygłosi eksposę o polityce zagranicznej, zapowiedziane początkowo na wtorek. Przemówienie to będzie transmitowane przez radio.

Dyskusja na eksposę min. Becka odbędzie się w komisji we czwartek.

W piątek zwołane zostanie plenarne posiedzenie Sejmu, na porządku obrad znajdzie się kilka rządowych projektów ustaw.

Konieczność zmiany stosunku władz do prasy

WARSZAWA, 12. I. — Na posiedzeniu komisji budżetowej Sejmu przy omawianiu budżetu Prezydium Rady ministrów poruszone zostało sprawa akcji propagandowej i informacyjnej. Poseł Walewski w przemówieniu swem stwierdził, że informacje jakie uzyskuje prasa ze źródeł urzędowych są fragmentaryczne i nie obejmują całości prac rządu.

Prasa jeżeli nie może zaspokoić głodu wiadomości, skazana zostaje na plotkę. Nie chodzi tu o zawodowych plotkarzy i ludzi złej woli, lecz w tych warunkach pecha się rzetelną prasę i uczciwych dziennikarzy w objęcia plotki. W innych nowoczesnych państwach opinia otrzymuje na czas wew właściwej formie, autentyczną wiadomość i właściwy komentarz bezpośrednio z ust ministrów, posługują-

cego się prasą, radjem, kinematografem i żywym słowem.

Dobra, szybka i jednolita propaganda w kraju to jednocześnie dobra propaganda Polski zagranicą.

Poza jednolitością akcji prasowo-propagandowej — mówił p. Walewski — należałoby się zastanowić również nad sprawą konfiskat. Jesteśmy nieraz świadkami rzeczy niezrozumiałych. Gdy jedna z władz państwowych daje prasie autentyczną wiadomość, na której rozpowszechnieniu władzy tej zależy, wiadomość ta rozchodzi się do prasy całego kraju, a na głębię pan prokurator w jednym z miast konfiskuje ją, poleca aresztować miejscowego redaktora i wytacza mu proces o zdradę tajemnic państwowych. Mamy w tej dziedzinie przestarzałe prawodawstwo.

Radio nie jest w służbie propagandowej należycie wykorzystane.

Mówca realizuje swe wywody w konkluzji, iż przydział rady ministrów powinno scentralizować i ujedolnić akcję prasowo-propagandową.

Następnie mówca poruszył sprawę braku odpowiedniej ustawy, która by brała w obronę pracowników zawodu dziennikarskiego

Tragiczny zgon

KOLEJARZA CZESKIEGO — POLAKA
WARSZAWA, 12. I (tel. wł.) — Szykanowanie Polaków na Śląsku cieszyńskim nie ustaje w dalszym ciągu.

W ostatnich dniach władze czeskie przeniosły kolejarza Polaka Franciszka Pabika, pracującego od 23 lat w Bogumińsku w głąb Czechosłowacji. Pabik tak przejął się, usłyszawszy wiadomość o przeniesieniu, że dostał ataku sercowego i zmarł.

W ciągu długoletniej swej pracy Pabik nie popełnił żadnego uchybienia. Przyczyną przesiedlenia Pabika było posyłanie dziecka do szkoły polskiej.

Odrzucona prośba HAUPTMANN

NOWY JORK, 12. I — Trybunał konstytucyjny odrzucił prośbę Hauptmanna o ulaskarwienie, wobec czego Hauptmann zostanie stracony na krześle elektrycznym.

NEW JERSEY, 12. I — Gubernator stanowy Hoffman zamierza polecić wstrzymanie decyzji do czasu zbadania Jafisa Condona, który pośredniczył w przyjmowaniu okupu od płk. Ludberga i znajduje się obecnie w drodze do Ameryki południowej. Sądzą, że gubernator zdoła wyjednać odroczenie egzekucji do czasu jego powrotu.

Gubernator Hoffman oświadczył prasie, iż nie uważa Hauptmanna za jedynego sprawcę porwania dziecka Lindbergha, wobec czego nie sądzi, aby sprawiedliwości stało się zadość wskutek jego stracenia.

Gubernator dodał, że kazal aresztować dr. Condon, który wyjechał do Panamy. Dr. Condon, jak wiadomo, ogłosił w prasie ważne rewelacje o uprowadzeniu dziecka. Z rewelacji tych właśnie wynika, że w porwaniu dziecka uczestniczyło kilka osób, z których dwie dr. Condon zna.

Japonia — Śląsk 2:3

Wczoraj wieczorem odbył się na sztucznym torze w Katowicach mecz hokejowy między reprezentacją Japonji a reprezentacją Śląska. Mecz zakończył się zwycięstwem Ślązaków w stosunku 5:2 (1:1, 1:2, 0:0). Widzów 4 tysiące.

Dzisiaj odhędzie się mecz Japonja — Polska.

POMORZE — PRUSY WSCHODNIE 9:7

W Toruniu reprezentacja hokejska Pomorza pokonała reprezentację Prus Wschodnich w stosunku 9:7.

Przemówienie Mołotowa

Zapowiedź zwiększenia budżetu wojskowego

MOSKWA, 12. I. — Premier Mołotow wygłosił na wczorajszym posiedzeniu plenum C.K.Z.S.R.R. obszernie przemówienie, w którym poruszył m. in. sprawy polityki zagranicznej.

Na wstępie Mołotow stwierdził, iż w roku ub. stosunki Związku Sowieckiego z innymi krajami rozwijały się normalnie.

Spora część przemówienia Mołotow poświęcił stosunkom z Niemcami, przyczem nie omieszkał uczynić wycieczki pod adresem pewnych kół w Polsce. Mołotow powiedział:

— Rząd sowiecki pragnąłby polepszyć stosunki z Niemcami, jednak nie zależy to tylko od Sowietów, ale również i od Niemiec.

Dotychczas rząd niemiecki nie uczynił żadnej próby, aby wytrzeć się planów zabórnych w stosunku do Związku Sowieckiego, wykreślonych w księdze kanclerza Hitlera p. t. „Mein Kampf”. Przeciwnie, rząd niemiecki milczeniem potwierdza, że program kanclerza Hitlera pozostaje w mocy.

Propaganda niemiecka, zmierzająca do zaboru obcych ziem, znalazła zwolenników poza granicami Niemiec.

Znaleźli się w sąsiedniej Polsce ludzie którzy śpiewają unisono z kapitałem niemieckim. Ludzie ci, w rodzaju p. Studnickiego i panów z „Czasu”, mając w prasie polskiej o aneksji pewnych terytoriów sowieckich.

Podobne fantazje nie są również obecne pewnym elementom w Finlandji. Następnie Mołotow w agresywnych słowach atakuje Niemcy za przygotowania wojskowe.

Omawiając stosunki japońsko-sowieckie, Mołotow atakuje japońskie kół wojskowe, zarzucając im, iż rozmyślnie wywołują zatargi graniczne i granie z ogniem wzdłuż granic sowieckich na Dalekim Wschodzie trwa nieprzerwanie.

Te fakty, jak również wiadomości o zawarciu układu wojskowego między Japonją a Niemcami zmuszają rząd sowiecki do należytego zorganizowania swej obrony zarówno na wschodnich jak i zachodnich granicach kraju.

Koniecznym jest więc znaczne zwiększenie budżetu wojskowego.

Przemówienie Mołotowa zakończyło się owacją na cześć marszałka Woroszyłowa i Stalina.

Paryską wieżę Eiffla sprzedali oszuści warszawscy ziemianinowi z Lubelskiego

WARSZAWA, 12. I. „Farmazoni” warszawscy, tj. oszuści, wyludzający pieniądze od naiwnych, którzy „sprzedali” kolumnę króla Zygmunta, moskiewskiego poczekalnię dworcową, głownego, tramwaje miejskie, autobusy, a nawet i Halę Gasienicową w Zakopanem, wpadli ostatnio na nowy pomysł którego ofiarą padł naiwny ziemianin: sprzedali mu wieżę Eiffla.

A było to tak: Niedawno ukazały się w prasie wiadomości, że wieża Eiffla ma być rozebrana. Zainteresowali się tem na swój sposób „farmazoni”, którzy zaproponowali kupno p. Adamowi Maślanskiemu, obywatelowi ziemskiemu z Lubelskiego, który przyjechał do Warszawy na święta. Oszuści zaproponowali p. M. rozbiórkę wieży Eiffla do spółki i przewiezienie do Bolski złomu z tej wieży.

Spotkano się w Cafe Club i tu przedstawiono Maślanskiemu jakiegoś Francuza, który podał się za przedstawiciela firmy pod nazwą „Wieża Eiffel”. Ułożono warunki i spisano umowę, według której Maślanski miał za cały złom z wieży, zabraną hurtem, zapłacić 100.000 zł. Gdyby zaś chciał kupić częściowo, w sposób „detaliczny”, natenczas miał zapłacić za pierwsze piętro 90.000 zł., a za drugie i trzecie po 40.000 zł.

Po spisaniu umowy Maślanski wpłacił oszustom 5.000 zł., wystąpił się o paszport zagraniczny i wyjechał do Paryża w celu dozoru robót. Tam oczywiście przekonał się o... swojej naiwności, wobec czego rozgoryczony wrócił do Warszawy i doniósł o tem policji. Wszczęto obecnie dochodzenie do celu wykrycia sprytnych oszustów.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Kronika sportowa

POZNAN — BERLIN 9:7

Wczoraj wieczorem odbył się w Poznaniu międzynarodowy mecz bokserski: Poznań — Berlin. Mecz zakończył się zwycięstwem Poznania w stosunku 9:7. O zwycięstwie zdecydowała ostatnia walka: Piłat - Kyffus, którą wygrał Piłat na punkty.

Widzów około 6000.

Ruch (Wielkie Hajduki) — 09 Mysłowice 16:1 (5:1)

Ruch ligowy rozegrał wczoraj towarzyski mecz z 09 Mysłowic, wygrywając go w rekordowym stosunku 16:1.

Strzelec (Szarlej) — Solvay (Grodziec) 2:0.

„Solvay“ z Grodzca rozegrał wczoraj towarzyski mecz piłkarski w Szarleju z tamtejszym Strzelcem, przegrywając go w stosunku 0:2.

Odwolanie meczu piłkarskiego

C. K. S. miał rozegrać wczoraj koleżeńskie zawody piłkarskie w Załężu - Kutowicach z tamtejszym „Naprzodem”. Ze względu na zaniechanie gospodarza mecz odwołali.

Najbliższe mecze C. K. S.

C. K. S. nawiązał bliższy kontakt z piłkarzami śląskimi, którzy grają bez przerwy przez całą zimę i w najbliższym czasie rozegra na Śląsku szereg ciekawych meczów.

M. in. Czeladźianie zostali zaproszeni przez „Wawel” z Nowej Wsi „Naprzód” z Lipin i „Fortuna” z Brzozowia, a w niedzielę do 26 km., jak wiadomo, wyjeżdżają do Wielkich Hajduk, gdzie grają będą z ligowym Ruchem.

Inne kluby piłkarskie w Zagłębiu odgrywały.

C. K. S. — Brygada (Częstochowa)

Bokserzy C. K. S. wyjeżdżają w nadchodzącą niedzielę do Częstochowy, gdzie rozegrają koleżeńskie zawody z tamtejszą „Brygadą”.

Harcerskie zawody ping-pongowe

Wczoraj odbył się w Golonogu mecz ping-pongowy między 1 Z. D. H. z Dąbrowy a miejscową 39 Z. D. H. Mecz wygrał gospodarz w stosunku 3:2.

Wyniki poszczególnych spotkań były następujące: Sołtyski (I) — Kozioł (39) 19:21, 22:24, Obyński (59) — Sierpiński 22:20, 15:21, 21:12, Łyko (I) — Bochenek 21:15, 23:21, Gałek (I) — Szczepny 21:15, 17:21, 11:21, Gajdzinski (I) — Juszczyk 20:22, 21:14, 21:10.

W poprzednią niedzielę 39 Z. D. H. pokonała również kombinowany zespół 25 Z. D. H.

Zaprawa zimowa lekkoatletów Strzeleckiego K. S.

Lekkoatletyczna zaprawa zimowa Strzeleckiego K. S. odbywa się po przerwie świątecznej w każdy wtorek i czwartek w szkole im. Prusa przy ul. Mościckiego dla pań od godz. 18 dla panów od 19—20.

Z uwagi na to że pierwszy start zawodników przypada już na 2-go lutego kierownik sekcji apeluje do swych członków o liczne wzięcie udziału we wspomnianych zaprawach, które odbywa

ją się pod kierownictwem trenera i kapitana sekcji M. Zielińskiego. — Zaznaczyć należy że Zieliński przed kilkoma dniami powrócił z kursu metodyczno-użytkacyjnego zorganizowanego przez P. Z. L. A. w Warszawie i obecnie przeprowadza zaprawę według metod ustalonych przez P. Z. L. A.

Licytacja o rok 1940-ty.

Liczba miast, kandydujących do organizacji 12-ej Olimpiady w r. 1940, wzrosła ostatnio bardzo znacznie. Obok

Rzymu, Tokio, i Helsińgösu, których kandydatury wpłynęły dawno, ostatnio przybyły jeszcze: Ateny, Barcelona, Buenos Aires, Budapeszt, Dublin i Lozanna. Razem 9 miast.

Przy okazji nadmienić należy, że w r. 1944 kandydatura Lozanny jest niemal pewna, ponieważ Lozanna jest siedzibą międzynarod. komitetu olimpijskiego a zawody te zbiegną się z 50-letnim wskieszeniem nowoczesnych olimpiad barona Coubertina.

Mistrzostwa bokserskie Zagł. Dąbr.

Wczoraj odbyły się dwa dalsze mecze bokserskie z cyklu walk o mistrzostwo Zagłębia Dąbrowskiego: w Sosnowcu walczył Polczyński K. S. z Nordją, na Saturnie zaś C. K. S. z Unją. Wyniki i przebieg walk przedstawiają się następująco:

Pol. K. S. — Nordja 16:0

Mecz odbywał się jako mistrzowski i dał właściwy wynik 10:6. Jednakże spowodu nadwagi dwóch zawodników Nordji oraz niestawienia się do walki zawodnika wagi ciężkiej sędzia p. Wende przyznał walcover dla Polczyńskiego. Wyniki walk były następujące:

w. musza: Eichel (N.) uzyskuje punkty walcoverem ponieważ lekarz nie zezwolił walczyć Hanakowi.

w. kogucia: Diament (N.) traci punkty wskutek nadwagi w spotkaniu towarzyskiem wygrywa on na punkty z Lejzotgenem.

w. piórkowa: Datner (N.) przegrywa w pierwszym starciu przez k. o. z Bułą.

w. lekka: Abraham (N.) uzyskuje dwa punkty walcoverem, wskutek niestawienia się Domańskiego; w spotkaniu towarzyskiem Abraham wygrywa w I starciu przez techn. k. o. z Wojtasińskim.

w. półśrednia: Marchewka (P.) wygrywa w I rundzie przez k. o. ze Stomnickim

w. średnia: Banach (P.) zdobywa punkty walcoverem wskutek braku Feldhauma, w walce towarzyskiej Banach wygrywa w II rundzie przez k. o.

w. półciężka: Wyjadłowski (P.) wal-

czący z Potokiem zostaje zdyskwalifikowany w III rundzie wskutek zadania nie właściwego ciosu; walcover dla Nordji.

w. ciężka: Hermanowski (P.) uzyskuje 2 punkty wskutek niestawienia się przeciwnika.

C. K. S. — Unja 9:7

Spotkanie to odbyło się wieczorem w Domu Ludowym na Saturnie wobec 500 widzów. Mecz wygrali gospodarze w stosunku 9:7.

Wyniki poszczególnych walk były następujące.

w. musza: Komenda C. K. S. wygrywa na punkty z Okrajnim;

w. kogucia: wskutek niedowagi Orłowa (U) Klein zdobywa punkty bez walki.

w. piórkowa: Okrajni I remisuje z Biezenem

w. lekka: Tadeusz Jeżowski (C. K. S. — Brauze; w II rundzie Jeżowski poddaje się doskonałemu walczącemu przeciwnikowi

w. półśrednia: Perek (U) wygrywa na punkty z Zenonem Jeżowskim.

w. średnia: Nowak (C. K. S.) wygrywa w II rundzie przez k. o. z Obstem.

w. półciężka: Piłat C. K. S. Chudzik; w II rundzie Piłat został zdyskwalifikowany, 2 punkty dla Unji.

w. ciężka: Bednarczyk (C. K. S. uzyskuje punkty bez walki wskutek braku przeciwnika.

Sędziował p. Wende z Katowic.

Niedługo cieszyli się wolnością Włamywacze z Zagłębia ujęci w Chorzowie

Wywiadowca policyjny przechodzący onegdaj nad ranem ulicą Wolności w Chorzowie, zauważył jakiegoś osobnika, który o tak wczesnej porze przechadzał się spokojnie na krótkim odcinku chodnika. Wydało się to podejrzane. Wywiadowca zwrócił na rannego przechodnia baczna uwagę, lecz równocześnie osoba jego zaniepokoiła mocno tajemniczego spacerowicza, który na widok zbliżającego się obecnego człowieka strapił się widocznie i zaczął się powoli wycyfować, a wreszcie rzucił się do ucieczki. Wszelka pogon była bezskuteczna. Przepadł w ciemnościach nocy.

Wobec tego wywiadowca zwrócił uwagę na dom obok którego stróżował tajemniczy osobnik. Tu stwierdził, że drzwi sklepu konfekcyjnego Kreuzbergera w kamienicy pod nr. 40 są naruszone, a szyba wystawowa wyjęta. Zajrzał do wnętrza i ujrzał jakiegoś mężczyznę, który w pośpiechu ubierał się w nowy garnitur. Nie ulegało już żadnej wątpliwości, że zbieg stał na straży, a w sklepie znajdują się włamywacze. Wywiadowca przy pomocy napotkanego przypadkiem przechodnia wezwał pomocy po-

licji z najbliższego komisariatu, a sam wszedł do wnętrza składu Kreuzbergera z rewolwerem w ręce. Tam zastał obok przebiegającego się osobnika jeszcze dwóch innych „gości”. Wezwał całą trójkę do podniesienia rąk w górę, a za chwilę oddał wszystkim w ręce policji.

Trójkę włamywaczy w nowiużeńskich garniturach odprowadzono na komisariat, gdzie odebrano im skrzynkę garniury i zamknięto ich w areszcie. Przedtem jednak spisano protokół, z którego czytamy, że włamywacze dokonali Jan Piątkowski z Kiele, Stanisław Tatuk z Sosnowca, kilkakrotnie karani włamywacze oraz Izéef Stachura z Modrzejowa, amnestjonowani przed kilkoma dniami więźniowie, którzy zaraz po odzyskaniu wolności uplanowali nowe włamanie — w pure udaremnione. W sklepie Kreuzbergera obok porzuconych łachmanów włamywacze znalezione przygotowany pakunek zawierający cztery płaszcze i kilkanaście ubrań wartości około 800 zł.

Niefortunni włamywacze musieli oddać nowe garnitury i w swoich, sfatygowanych mocno ubraniach czekać teraz na rozprawę.

900 klubów zrzeszonych w P.Z.P.N.

Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej pracuje obecnie nad przygotowaniem sprawozdania z działalności na ważne zgromadzenie, które odbędzie się 22—25 lutego w Warszawie. Niektóre dane zostały już przez Wydział gier i dyscypliny opracowane.

Związek liczy obecnie 906 klubów, przyczem w porównaniu z rokiem ubiegłym rzeczywisty przyrost wynosi 20 klubów. Przybyło ogółem 150 klubów, ale jednocześnie ubyło (głównie skreślonych za brak działalności) 130 klubów. Z okręgów jedynie okręg poznański wykazuje rzeczywisty ubytek, gdyż przybyło tam 4 kluby, a ubyło 10. W innych okręgach przybyło po kilka klubów.

Ilość klubów w okręgach wygląda obecnie następująco: liga 10 klubów, Śląsk 145 klubów, Warszawa 106 klubów, Lwów 106, Kielce 92, Kraków 8, Łódź 77, Pomorze 66, Poznań 49, Stanisławów 47, śląski autonomiczny podokręg robotniczy 30, Wołyń 24, Białystok 22, Lublin 21, Połесь 15, a Wilno 17.

Ilość graczy ogółem 71.000, przyczem największą posiada okręg śląski. Zgłoszeń wpłynęło 10.878, z czego potwierdzono 10.250 a nie potwierdzono 598. W roku 1934 przybyło blisko 13 tysięcy graczy, a zatem w roku 1935 przypływu graczy zmniejszył się o przeszło dwa tysiące.

Z graczy potwierdzonych nowych zupełnie z odników było 9126, a powtórnie zgłoszonych 1154. Z tych powtórnie zgłoszonych 395 pochodzi z klubów rozwiązanych lub zflujujących, a 759 było graczy t. zw. „karencyjnych”. Graczy karencyjnych potwierdzono ogółem 634, w tym Wydział potwierdził 580 zgłoszeń, a zarząd jako następną instancja 104 zgłoszenia. Odrzucono ogółem 125 zgłoszeń graczy karencyjnych. Z potwierdzonych karencyjnie graczy największą przypadła na okręg śląski, a mianowicie 136, zaś na ligę zaledwie 50. Za podwójne zgłoszenia ukarano 48 graczy.

„OPTOFOT“
Sosnowiec 3 Maja 11 Tel. 9-94
największy wybór Radjodbiorników na raty i za 6% pożyczkę Narodową

PROGRAM RADJOWY

PONIEDZIAŁEK 13 STYCZNIA 1936 R.
6.30 Pieśń poranna i gimnastyka, 6.50 Muzyka lekka (płyty), 7.55 Pare informacyj, 8.00 Audycja dla szkół, 11.57 Sygnał czasu hejnał, 12.15 Audycja dla szkół powszechnych pt. „Obrzędowość Bożego Narodzenia” w opracow. dr. Stefana Papera i Janusza Woźniakowskiego, 12.55 Muzyka lekka i salonowa w wyk. Małej ork. P. R. pod dyr. Zdzisława Gorzyńskiego, 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego, 13.50 Lekcje języka polskiego poprowadzi Marja Goryńska, 13.45 Muzyka popularna i lekka (płyty), 15.15 Wiadomości o ekspozycji polskim, 15.20 Wiadomości giełdowe, 15.22 Chwilka społeczna, 15.30 Amelita Galli-Curci i Enrico Caruso (płyty), 16.00 Onieka nad społeczeństwem w zmię — pogadanka — wygl. Władysław Piłkiński, 16.15 Koncert Zespołu Wiktora Tchowskiego, 16.45 Dwa skecze Antoniego Bohdziewicz, 1) „W biurze”, 2) „Telefon usprawnia życie, zbliża i przyspiesza”, 17.00 „Jak zorganizować dom” — pogadanka — wygl. Marja Ponikowska, 17.15 „Minuta poezji” wiersze Stanisława Trembeckiego recyt. Jan Kreczmar, 17.20 Arje i pieśni w wyk. Zena Dolnickiego, 17.50 Pogadanka Brunona Winawera, 18.00 Recital fortepianowy Artura Hermelina, 18.30 „Ryby śpiewają w Ujaskali — a gwiazdy świecą w Hollywood” — szkice literackie wygl. prof. Alfred Jesionowski, 18.45 Koncert reklamowy, 19.00 Skrzynka ogólna, 19.35 Wiadomości sportowe, 19.50 Pogadanka aktualna, 20.00 Audycja strzelecka, 20.50 Utwory w wykonaniu w wyk. Artura Rubinsteina (płyty), 20.55 „Obrazek z Polski współczesnej”, 21.00 Stare pieśni ludowe niemieckie w wyk. podwójnego kwartetu wokalnego rozgłośni wrocławskiej pod dyr. Ernesta Prade, 21.30 „Wielki król Rainer Maria Rilke” (w 60 rocznicę urodzin), 22.00 Koncert symfoniczny, 23.00 Wiadomości meteorologiczne dla żegluga powietrznego, 23.05 Muzyka taneczna (płyty).

Troszki od **BOLU GLOWU** dla dorosłych, ze smakiem **KOWALSKA**

FABR. CHEM. FARM. AD. KOWALSKI WARSZAWA

FABRYKA CUKROW I CZEKOLADY **JAN ZIOŁKOWSKI** POLECA: pierwszorzędnej jakości swoje wyroby: karmelki, czekoladki, marmeladki, bombonierki i lomy. Wszędzie do nabycia **W WARSZAWIE**

GŁOSY PUBLICZNE

SZCZĘŚCIE -- TO GRUNT

Wyjaśnienie dr-a M. M.

„Mieć szczęście — to grunt” — taki był tytuł mego feljetonu w numerze z dnia 2 stycznia r.b. w „Kurjerze Zachodnim”.

Trzy przyczyny złożyły się na napisanie tego feljetonu. Pozwól sobie ująć te wszystkie trzy przyczyny tej samej kolejności, jak w feljetonie — zbiegają się one również z ich wagą dla sprawy propagandy gruźliczej.

A więc pierwsza — najważniejsza — to pragnienie zwrócenia uwagi społeczeństwa na ważność akcji przeciwgruźliczej. Skoro było takie kompetentne ciało, powołane do wyrażenia opinii, na jaki cel mają być przeznaczane wpływy ze specjalnego podatku widowiskowego i skoro większością tylko jednego głosu zdecydowano o przekazaniu wpływów z tego źródła na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża — to świadczy, iż akcja mająca na celu walkę z gruźlicą ma nieomal równorzędne znaczenie z akcją na rzecz PCK.

Tylko, że szczęście sprzyjało zapewne więcej PCK — dlatego też wpływy z tego źródła przypadły PCK.

Drugą przyczyną — była chęć sprzeczania bądź co bądź dużych nieścisłości w rozmowie, prowadzonej w pociągu przez dwóch poważnych panów i wytłumaczenie się przed społeczeństwem, we fundusze tak ofiarne przez społeczeństwo Zagłębia Dąbrowskiego składane na walkę z gruźlicą — użyte zostały zgodnie z przeznaczeniem: szpital został wybudowany, sam oddział szpitalny jaknajlepiej nowoczesnie wyposażony, dający jaknajlepsze warunki do pracy i leczenia.

Wypada też dodać, że pawilon ten, spełniający już swoją właściwą rolę, bo czynny od lipca 1935 roku — wybudowany został w bardzo szybkim tempie i jaknajtaniej spośród jakiegokolwiek oddziałów szpitalnych, powstałych w latach ostatnich.

O kosztach budowy niechaj świadczą cyfry, przytoczone w sprawozdaniu Polskiego Towarzystwa szpitalnictwa, wydanem w związku z IV międzynarodowym Kongresem szpitalnictwa w Rzymie w dniach 12—26 maja 1935 roku, jako II tom budownictwa szpitalnego, poświęcony sanatorjom gruźliczym szpitalom zakaźnym w Polsce. Obejmuje ono szczegółowe opisy budowy, urządzeń i kosztów oraz wykresy, fotografie i rozplanowanie 10 zakładów leczniczych w Polsce, uznanych jako wzory godne, by przedstawić je na międzynarodowym zjeździe szpitalnictwa.

Spśród 10 zakładów leczniczych — sprawozdanie obejmuje 6 sanatorjów gruźliczych, których koszt budowy, sprawozdany do równego mianownika (ujęty w dolarach amerykańskich) przedstawiał się następująco w stosunku do kosztu jednego łóżka:

1) koszt budowy jednego łóżka w sanatorjum wojskowym w Otwocku wyniósł 2358 dolarów amerykańskich w ujęciu kosztu tylko samego pawilonu gruźliczego dla chorych, bo koszt jednego łóżka, ujęty w stosunku do kosztu budowy całego zakładu wyniósł 4018 dolarów.

2) Odpowiednie cyfry kosztów budowy Warszawskiego sanatorjum miejskiego w Otwocku wynosiły 1886 dolarów w stosunku do pawilonu dla chorych i 3,077 w stosunku do całego Zakładu.

3) Sanatorjum Ubezpieczalni Społecznej pod Łodzią 1,625 dolarów (łóżko pawilonu dla chorych) i 2616 dolarów (łóżko w stosunku do całego zakładu).

4) Koszt jednego łóżka Sanatorjum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Zakopanem (Bystra) w stosunku do całego Zakładu (sprawozdanie ujmujące tylko stosunek do całości zakładu) — 1.470 dol.

5) Odpowiednie cyfry kosztów w piątym sanatorjum wynosiły 1,069 dol. i 2,088 dolarów.

6) a koszt jednego łóżka w pawilo-

nie w Sosnowcu wynosił tylko 452 dol. wobec przeciętnej dla wszystkich wyluszczonych powyżej sanatorjów 1.478 dolarów kosztu jednego łóżka. Wyniosło to ok. 2.397 zł. wobec ok. 16.000 złotych kosztu jednego łóżka w nowowytbudowanym szpitalu Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu.

Niechaj wyjaśnienie szczegółów powyższych posłuży również dla zobrazowania oszczędnego i ostrożnego postępowania Towarzystwa z kwotami, płynącymi z ofiarności publicznej.

W tem miejscu jednak należy podkreślić że pawilon sosnowiecki odbiega od luksusu w innych zakładach lecz-

niczych, że przy budowie zakładu Towarzystwo nie poniosło absolutnie żadnych wydatków na sporządzenie planów i projektu, bezinteresownie sporządzonych przez p. inż. Uthkego, że tak niski koszt budowy, osiągnięty został dzięki uskutecznieniu budowy, samej przez Wydział budownictwa miasta Sosnowca, co stało się zawiązując decyzji pana komisarza Kuźniaka, bez obciążenia wydatków kosztami nadzoru technicznego wykonanego bezinteresownie przez p. inż. Dankowskiego oraz dzięki całej ofiarnej i bezinteresownej pracy wielu pracowników miejskiego wy-

działu budowlanego, jak p. Kaszykowiego, p. Puszczewicza, p. Nawrota oraz p. Lasoty i innych.

Trzecia przyczyna mego feljetonu — zostanie ujawniona nieco później; tkwi ona częściowo w tytule: „szczęście — to grunt”. Nie chciałbym jednak obecnie już szczegółów sprawy tej ujawniać. Nadmienię jedynie, że omawiany feljeton jest tylko wstępem do całej dużej akcji.

Całość zaś feljetonu miała na celu propagandę dla akcji przeciwgruźliczej, chęć uzyskania poparcia dla całokształtu akcji, prowadzonej przez Towarzystwo w kierunku osiągnięcia większych wpływów w okresie „Dni przeciwgruźliczych”, do czego Towarzystwo, które bądź co bądź ma za sobą tak szczęśliwe posunięcie, jak wybudowanie pawilonu gruźliczego, który będąc widomym znakiem zabiegów Towarzystwa jest chlubą ofiarności społeczeństwa zagłębiowskiego — ma chyba faktyczne i moralne prawo.

Żadnych innych „mimoćmych” celów niżej podpisany nie miał na względzie, a tembardziej chęci wyrażenia krywdy takiej organizacji, jak Polski Czerwony Krzyż.

Te wyjaśnienia niechaj posłużą za odpowiedź na uwagi zarządu PCK, podane w „Kurjerze Zachodnim” w numerze z dnia 9 bm.

Niepodobna byłoby zresztą zająć takiego stanowiska, by zaprzeczyć potrzebom prowadzenia tak szczytnej akcji, jaką wykonywuje PCK, a wskutek tego i potrzebom lożenia ofiar na ten cel. Wszak organizacje Czerwonego Krzyża na wielu terenach w Polsce prowadzi samodzielnie całokształt akcji walki z gruźlicą. Na sąsiednim terenie Górnego Śląska akcję walki z gruźlicą prowadzi wyłącznie P. C. K., utrzymując około 30 poradni przeciwgruźliczych.

A czy można byłoby wogóle zająć stanowisko negatywne w stosunku do jakiegokolwiek akcji humanitarnej — akcji, która dobro ludzkości ma na celu lub odmówić prawa do zbierania ofiar na szczytne cele? Czy można negować potrzebę powołania do życia szpitala dziecięcego, szpitala zakaźnego, potrzebę budowy szkół, potrzebę akcji pomocy bezrobotnym? Nie znajdzie się nikt, kto by odmówił prawa tym instytucjom, do zwrócenia się o pomoc do społeczeństwa, do ofiarności publicznej.

Zresztą — sprawy te zostały nieomal zgóry uregulowane w ten sposób, że każda z akcji nie jako ma wyznaczony swój okres czasu dla wzmożonej akcji zbiorkowej, a Towarzystwo przeciwgruźlicze ma zastrzeżoną rozporządzeniem Min. spraw wewn. wyłączność zbierania ofiar w okresie od 1 grudnia do 10 stycznia.

Przyznam się tylko do jednego, zarzucanego mi grzechu w uwagach Polskiego C. K.: istotnie nie znam źródeł dochodu bardzo wielu organizacji społecznych, ani też rozmiarów czynności wielu organizacji, ale sadzę, że nawet czynnik powołane do sprawowania nadzoru z urzędu — organizacja społecznych — również tak do kładnych informacji nie posiadają.

Dr. M. M.

Dekoracja odznaczonych za długoletnią pracę

W dniu wczorajszym w sali posiedzeń starostwa powiatowego w Będzinie, p. starosta Boxa dokonał dekoracji kilkunastu osób, odznaczonych za pracę na polu społecznym, bądź też za długoletnią pracę w przemyśle Zagłębia.

Do zebranych przemówił p. starosta Boxa, poczem wręczył złoty krzyż zasługi dr. Władysławowi Witkowskiemu, lekarzowi Ubezpieczalni społecznej w Sosnowcu, za zasługi na polu pracy społecznej, zwłaszcza w zakresie walki z gruźlicą.

Następnie dyplomy i odznaki za długoletnią pracę w rzemiośle otrzymali: Stefan Włodarkiewicz i Antoni Malewski, obaj z Dąbrowy, radni miasta.

Wreszcie dyplomy i odznaki za długoletnią pracę w przemyśle Zagłębia otrzymali:

Z huty Staszica: Jan Bargiel, Ludwik Kolański, Jan Kłosowski, Franciszek Nowak i Stanisław Piotrowski.

Z huty Katarzyna: Karol Fochtman, Andrzej Browarski, Piotr Sikora, Jan Cuhar, Jacenty Gajda, Aleksander Pawłowski i Feliks Salejda.

Z huty Bankowej: Karol Osiniski, Stanisław Fablewski, Aleksander Kalarus, Stanisław Grabowski, Konstanty Cembrzyński, Wojciech Dybała i Szepekan Nowak.

Po dekoracji, w imieniu odznaczonych przemówił dr. Witkowski, dziękując za wyróżnienie i zaszczytne odznaczenie.

Przy sposobności dodać należy, iż niedawno otrzymał srebrny krzyż za zasługi dr. M. Molicki z Sosnowca, za zasługi na polu pracy społecznej, szczególnie na polu walki z gruźlicą.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

13 poniedziałek	Dziś Weroniki
	Jutro Hilarego
	Wschód słońca 7 m. 42.
	Zachód „ 16 m. 02.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Cyryk Sarana”.
PALACE: „Dom Nr. 56”.
BIDEN: Burza nad światem.

Wizytacja pasterska W SOSNOWCU.

Jak już donosiliśmy we wtorek dn. 14 bm. rozpoczęcie się w parafii Wniebowzięcia N. M. P. w Sosnowcu wizytacja pasterska (kolenda).

Wizytacja rozpocznie się o godz. 14.30 Jutro wizytowani będą parafianie, zamieszkał przy ulicy Piłsudskiego, zaczynając od Huty Miłowce.

W domach po prawej stronie ulicy wizytować będą dwaj księża po lewej jeden ksiądz.

XX
PODZIĘKOWANIE. Gminy Komitet Funduszu Pracy w Niwce składa serdeczne „Bóg Zapłać” wszystkim tym którzy nie skutecznym ogłoszonym apelu przyszyli z pomocą najbiedniejszym z terenu gminy Niwka, a w szczególności: p. Gałkowi z Sosnowca za ofiarowanie 5 i pół tuzina pończoch, zarządcowi, urzędnikom robotnikom kop. „Helena” w Niwce, p. t. kupcom wyznania rzym. kat. za ofiarowaną gotówkę i artykuły spożywcze Kupcom wyznania mojżeszowego za złożoną gotówkę, p. K. Piątkowi z Niwki za ofiarowaną gotówkę, zarządcowi, urzędnikom i robotnikom kop. „Modrzejów i Niwka” oraz zarządcowi, urzędnikom i robotnikom Centralnych Warsztatów Mechanicznych w Niwce

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 13 bm. o godz. 7 wiecz. przedstawienie zakupione dla zespołów robotniczych, doskonała operetka Hervé'go pt. „NI-TOUCHE”.

Jutro, dnia 14 bm. o godz. 7 wiecz. przedstawienie zakupione dla zespołów robotniczych, świetna operetka Hervé'go pt. „NI-TOUCHE”.

XX
× **OPLATEK PEOWIACKI.** Dnia 19 b. m. w niedzielę o godzinie 15 odbędzie się w Dąbrowie Górniczej w sali Resursy, tradycyjny Oplatek peowiacki. W obecności tej biorą udział peowiaczy z reżyznami z powiatu Będzińskiego. Komendanci placówek zajmują się sporządzeniem list osób, które z peowiaków wezmą udział w oplatku i przesyła listy te do Kola powiatowego w terminie do dnia 17 bm

× **TCL W WALCE O PRZYSZŁOŚĆ POLSKI.** Interesujący wykład na powyższy temat: wygłosi dyrektor T. C. L. X. dr Karol Miłk z Poznania w czwartek dnia 16 bm. o godz. 20 w sali Domu Oświatowego w Katowicach, przy ul. Francuskiej 12. Wstęp bezpłatny.

× **POTRĄCENIA Z PŁAC ZA CZAS CHOROBY.** Sąd Najwyższy orzekł, że pracodawcy wolno w czasie choroby pracownika potrącać kwoty, otrzymane przez tegoż pracownika z ubezpieczenia społecznego, nie tylko z płacy za miesiąc, za który przypada ubezpieczenie, gdyż w ten sposób potrącenia byłoby wykluczone we wszystkich przypadkach pobierania płacy z góry.

Wypadek przy wysiadaniu Z TRAMWAJU.

Długoletni urzędnik Huty Bankowej w Dąbrowie p. Józef Gdesz uległ w ubiegłą sobotę fatalnemu wypadkowi, mianowicie, wysiadając z tramwaju na Rędzenie, poślizgnął się i upadł tak nieszczęśliwie, iż doznał złamania lewej nogi. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala św. Barbary

Zwolnienie dr. Segala Z UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ W SOSNOWCU.

Jak się dowiadujemy dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu wyznaczyła posadę dr. Hnochowi Segalowi, co prawdopodobnie pozostaje w związku ze skargą, jaką złożył na dr. Segala w Ubezpieczalni Społecznej robotnicy kompani „Marek”, o czym swego czasu donosiliśmy.

Robotnicy ci skarżyli się na lekceważenie przez dr. Segala chorych i przedłożyli dyrekcji Ubezpieczalni szereg faktów mówiących o niewłaściwym wypełnianiu obowiązków lekarskich przez dr. Segala.



GANDHI

wódz hinduskiego ruchu niepodległościowego ciężko zachorował.

PREMIER ANGIELSKI PRZED SĄDEM

Przed sądem policyjnym w Shawport stanął jako oskarżony nie kto inny, jak premier W. Brytanji, Stanley Baldwin, którego sędzia skazał na karę 10 szylingów za to, że pies, należący do p. Baldwina biegał bez przepisanego kagańca. Premier nie protestował, zapłacił grzywnę, a znajomym swoim opowiadał, jak się to stało. „Pies mój jest z natury ciekawy, wybiegł więc ranitko z domu, aby powąchać powietrze. Siedział sobie na trawniku, a że kaganiec go uwierał, strząsnął go przy pomocy przednich łap”. Tomaczenie premiera nie przekonało jednak inspektora policyjnego, który spisał protokół i pociągnął p. Baldwina do odpowiedzialności. „Jesteśmy wszyscy równi wobec prawa, ciebie się więc z tego, że sąd potraktował mnie jak zwykłego obywatela”, zauważył premier.

SZCZĘŚLIWA ANGLIJA

Anglicy, jako wypiarze, różnią się od mieszkańców kontynentu w wielu obyczajach i zwyczajach. Solidność w interesach jest znaną cechą angielską. Ma ona często formy frapujące. Jak donosi jedno z giełdowych pism wiedeńskich, w Anglii postanowiono przystąpić do ożywienia ruchu budowlanego, na co rząd i gminy przeznaczyły duże fun-

Podstawą powodzenia kupieckiego

jest należyte oświetlenie wystawy sklepowej i piękne jej urządzenie

dasze w sumie kilku milionów funtów. W odpowiedzi na to związek fabryk cementu, przewodząc wzrost zbytu tego artykułu i wzmożoną jego produkcję, postanowił obniżyć wydatnie ceny cementu. Jak zamważa pismo wiedeńskie, gdzie indziej fabryki i producenci cementu reagowaliby na zapowiedź wzrostu ruchu budowlanego podniesieniem cen tego artykułu. W każdym zaś razie broniliby się gorąco przed obniżką cen. W Anglii myślą i czynią inaczej. Anglija jest wy-



W STARYM ZAMKU.

Gość do ducha: Czy nie mógłby pan tak skawie trochę niżej trzymać głowę i zaglądnąć pod komendę, bo mi tam właśnie spinka upadła.

ZAKŁAD STOLARSKI MEBLowo-BUDowlANY

wład. **Cichy Antoni**

mistrz stolarski

SOSNOWIEC, ul. Piłsudskiego Nr. 52

Wykonuje wszelkie roboty meblowe od najskromniejszych do najwykwintniejszych według najnowszych katalogów krajowych i zagranicznych.

wykonanie pierwszorzędną pod gwarancją Ceny kryzysowe.

Warunki płatności b. dogodnie.

Częsta okazyjna sprzedaż mebli. 9103

Kino EDEN Sosnowiec

Dziś **Groza wojny zawisła nad światem?** Dziś!

Na dręczące wszystkich pytanie odpowiada monumentalne widowisko filmowe

Burza nad światem

Film mówiony po polsku

PRAWDA SFILMOWANA

Tragedja narodów na przestrzeni ostatnich 40 lat.

NADPROGRAM TYGODNIKI PATA.

Początek seansów o godz. 16.15.

DRUGIE OGŁOSZENIA

Różne

SKRADZIONO
weksel czysty na 50 zł, żyrowany Ignacy Wasniewski, Ostrzegam przed przyjęciem 235

ZGUBIONO
dowody przy ul. Grabowej Nr. 3a, Aniała Lmła. 247

KUPNO SPRZEDAŻ

SER TWAROGOWY
40 gr. za kg. Spółdzielnia Ziemiańska. 9263

LOKALE

2 POKOJE kuchnia z wygodami II piętro od 1 lutego do wynajęcia. — Wiadomość ulica Zakret 7. 144

Dziś **HUMOR, SMIECH, ZABAWA** Dziś!

KINO ZAGŁĘBIE **CYRK SARANA**

Pat i Patachon

Niebywale cyrkowe sceny i bogata wystawa zwierząt.

Udział biorą: **Hans Moser, Leo Slezak, Adela Sandrock, Rolf Wanka, Pat i Patachon.**

Nadprogram: Tygodnik Paramountu i Pata.

Początek: 3, 4.30, 6.20, 8 i 9.40

KINO „Pałace”

w Sosnowcu ul. Warszawska 2.

Dziś ostatni dzień! **Potężny dramat kobiety, skazanej za niepopelnione morderstwo!**

„DOM NR. 56“

W rol. gł.

Kay Franeis, Ricardo Cortez, Gene Raymond

Wzruszająca treść! Dramatyczne emocje!

Wkrótce: „EPIZOD” największe arcydzieło produkcji wiedeńskiej.

CHARLES BARRY

Tajemnica Willi Mroków

Przekład Janiny Zawisza - Krasuckiej

44

Gilmartin zwrócił się do Liddella.

— A zatem oddaję to wszystko w pańskie ręce, nadinspektorze. Niech pan przydzieli kogoś Strakerowi, lub też niech pan mnie da jednego, czy dwóch swoich sierżantów, czy posterunkowych. Tak, tak będzie najlepiej. Ale bezwarunkowo muszą to być ludzie, którzy dokładnie znają tejsze strony.

— Owszem — odparł wreszcie — sądzę, że to się da zrobić. Jutro rano pojedę do Newquay i poproszę głównego nadkomisarza, aby mi przysłał takich ludzi, jakich pan żąda. Aha, wspominał pan przed chwilą, że powziął pan jakieś nowe domysły. Można wiedzieć jakie?

— Oczywiście! — zawołał Gilmartin. — Zamierzam pana tylko, że nigdy nie przykładam zbyt wielkiej wagi do domysłów. Ale mam tu także coś dla pana. Czy przyszło panu kiedyś na myśl, że to nie młody Aylward dokonał zbrodni na osobie Tretheway'a, tylko Tretheway chciał się pozbyć swego siostrzeńca?

— Na Boga! — wyseptał Straker. — Całkiem coś nowego! Dla mnie osobiście nie byłoby to wiele niespodzianką. Ten stary uchodził za silacza

— Brednie! — mruknął nadinspektor, potrząsając głową. — Panowie ciągle zapominają o tem co sam za ważne oczy widziałem przez okno!

— Nie — zaprzeczył Irlandczyk. — Ani na chwilę o tem nie zapominałem. Przyzna pan, że dotychczas polegaliśmy wyłącznie na pańskich spostrzeżeniach, ostannie natomiast jednak świadczą że Tretheway był o wiele silniejszy od Aylward'a.

— Tak — powtórzył Straker — wszyscy uważali go za silacza.

Gilmartin wyciągnął z kieszeni fotografię otrzymaną od pani Tretheway, i podał je inspektorowi.

— Czy to jest Aylward?

— Tak — odpowiedział Straker bez wahania, przesuwając fotografię w stronę Liddella. — A ten drugi: — to Tretheway.

— Czy — to jest ten mężczyzna, którego pan widział przez okno? — zwrócił się teraz Gilmartin do Liddella, pokazując mu fotografię Aylward'a.

Nadinspektor zaważał się.

— Nie mógłbym przysiąc — odparł wreszcie.

— Widzi pan, to jest zdjęcie en face, a ja go wi-

działem tylko z profilu. W każdym razie nie uważa najmniejszej wątpliwości, że miał taką samą szpiczastą brodkę.

— Muszę się postarać o zdjęcie z profilu — mruknął detektyw, chowając zpowrotem obie fotografie do kieszeni.

— Ach — zawołał nagle Liddell — przyszło mi na myśl, że powiedziałem panu jeszcze o tem, com i jedna ze służących opowiedziała. Badałem służbę i jedna z dziewczyn, która spała na facjacie nad pokojem Tretheway'a złożyła złożyła mi ciekawe zeznanie.

— Tak — przerwał mu Gilmartin z uśmiechem. — Obudziła się i słyszała, jak Tretheway mówił: „Puść mnie, głupcze, zaraz ci wszystko wytłumaczę”.

— Ach! — zdziwił się Liddell. — Więc pan z nią także rozmawiał?

— Owszem — detektyw uśmiechał się ciągle — lecz jest jedna rzecz, o której ani na chwilę nie mogę zapomnieć.

— No, cóż to takiego?

— Jakim cudem ta dziewczyna mogła coś słyszeć, będąc w swoim pokoju, skoro szalała wtedy burza?

Liddell nagle posmutniał.

— Istotnie — wybąkał.

(D. c. n.)

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4
Tel. 64. Skrytka pocz. 62.
Administracja: Piłsudskiego 4, Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Reklamiści redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia
Wierzą milimetrowy jednolamowy: na 1-jej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 20 mm., za tekstem 35 mm.; w niedzielę i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wczorów w każdym kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy w w raz dodatkowy... — po 5 gr.